

Sygn. akt VI Ka 360/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Klara Łukaszewska (spr.)

Sędziowie SO Edyta Gajgał

SR del. do SO Konrad Kosowski

Protokolant Jolanta Kopec

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Macieja Prabuckiego

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2014r.

sprawy **K. K. (1) i J. L.**

oskarżonych z art. 156 § 1 pkt 2 kk i art. 158 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57a kk

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora, obrońcę oskarżonych i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

z dnia 4 kwietnia 2014 r. sygn. akt II K 1466/12

uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonych K. K. (1) i J. L. i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Zgorzelcu do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 360/14

UZASADNIENIE

K. K. (1) i J. L. zostali oskarżeni o to, że:

w nocy na 28 lipca 2012 roku w Z., na terenie dyskoteki P., działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu A. Ś. w ten sposób, że uderzając pokrzywdzonego pięściami po twarzy i klatce piersiowej oraz kopiąc w okolicach klatki piersiowej spowodowali u wymienionego obrażenia ciała w postaci podbiegnięcia krwawego w prawym dolnym kwadrancie brzucha średnicy 5 cm, pęknięcia krezki jelita krętego z krwawieniem, oderwania jelita krętego od krezki z martwicą pełnościenną na długości 50 cm, podtorebkowego pęknięcia śledziony w okolicy wnęki, stłuczenia jelita grubego; kątnicy i wstępnicy oraz krwi płynnej w jamie otrzewnej w ilości około 1,5 dm³ z objawami wstrząsu krwotocznego skutkujących ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu pod postacią choroby realnie zagrażającej życiu, przy czym zarzuconego im czynu dopuścili się publicznie i bez powodu okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego,

tj. o czyn z art. 156§1 pkt 2 kk i art. 158§2 kk w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 57akk.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2014r. w sprawie II K 1466/12:

oskarżonych K. K. (1) i J. L. uznał za winnych tego, że w nocy 28 lipca 2012 roku w Z., na terenie dyskoteki P., działając wspólnie i w porozumieniu pobili A. Ś. w ten sposób, że J. L. uderzył pokrzywdzonego pięścią w twarz powodując jego upadek na plecy oraz utratę przytomności, zaś K. K. (1) kopał leżącego pokrzywdzonego w okolicach brzucha i klatki piersiowej czym spowodował u wymienionego obrażenia ciała w postaci podbiegnięcia krwawego w prawym dolnym kwadrancie brzucha średnicy 5 cm, pęknięcia krezki jelita krętego z krwawieniem, oderwania jelita krętego od krezki z martwicą pełnościenną na długości 50 cm, podtorebkowego pęknięcia śledziony w okolicy wnęki, stłuczenia jelita grubego; kątnicy i wstępnicy oraz krwi płynnej w jamie otrzewnej w ilości około 1,5 dm³ z objawami wstrząsu krwotocznego skutkujących ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu pod postacią choroby realnie zagrażającej życiu, tj. oskarżonego J. L. występku z art. 158 § 1 kk, zaś oskarżonego K. K. (1) występku z art. 158 §1 kk i art. 156§1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 §2 kk i za to na podstawie art. 158 §1 kk oskarżonemu J. L. wymierzył karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, zaś oskarżonemu K. K. (1) na podstawie art. 156 §1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 §3 kk wymierzył karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu J. L. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 28.07.2012 r. do dnia 18.10.2012 r.,

na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu K. K. (1) na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od dnia 28.07.2012 r. do dnia 18.10.2012 r.,

na podstawie art. 46 § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego J. L. do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego A. Ś. kwoty 5000 zł (pięciu tysięcy złotych) tytułem nawiązki,

na podstawie art. 46 § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego K. K. (1) do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego A. Ś. kwoty 10000 zł (dziesięciu tysięcy złotych) tytułem nawiązki,

na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. zasądził od oskarżonych J. L. i K. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe po 1/2, w tym na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (DZ.U. nr 49 poz. 223 z 1983r. ze. zm.) wymierzył im opłatę w wysokości po 300,00 zł (trzysta złotych).

Od wyroku tego wnieśli apelacje : obrońca oskarżonych, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego oraz Prokurator Rejonowy.

Obrońca zarzucił wyrokowi Sądu rej nowego rażąco niewspółmiernie surową karę poprzez orzeczenie wobec obydwu oskarżonych kary pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia, podczas gdy mając na uwadze okoliczności całego zdarzenia, jego przypadkowość, stopnia spowodowania obrażeń ciała, przeprowadzenia pokrzywdzonego, chęć naprawienia szkody, szczere przyznanie się do winy oraz dotychczasowy sposób życia uznać należy, oskarżeni zasługują na orzeczenia kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Stawiając powyższy zarzut obrońca oskarżonych wniósł o:

wymierzenie oskarżonemu K. K. (1) kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat, orzeczenie dozoru kuratora oraz nawiązki na rzecz pokrzywdzonego w wysokości 10.000zł,

wymierzenie oskarżonemu J. L. kary 1 roku pozbawienia wonności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat, oddanie oskarżonego pod dozór kuratora oraz orzeczenie nawiązki na rzecz pokrzywdzonego w wysokości 5.000zł.

Obrońca wniósł o nieobciążanie oskarżonych kosztami postępowania.

Prokurator zarzucił orzeczeniu Sądu I instancji:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a wyrażający się w błędnym przyjęciu, że oskarżeni nie działali w warunkach występku o charakterze chuligańskim podczas gdy

prawidłowa ocena sposobu i okoliczności postępowania oskarżonych w szczególności charakteru wykonywanych przez nich czynności w miejscu przestępstwa dotyczących ochrony sposób i mienia, działania publicznego oraz faktu, że bezpośrednio przed zaistnieniem przestępstwa pokrzywdzony A. Ś. nie zachowywał się agresywnie i postawą swoją nie dawał powodów do podejmowania wobec niego interwencji zmierzającej do przywrócenia porządku lub nakłonienia do prawidłowego postępowania prowadzi do wniosku, że wobec oskarżonych spełnione zostały wszystkie znamiona występkę o charakterze chuligańskim opisane w art. 115§21 kk i działaniem swoim okazali rażące lekceważenie porządku prawnego co skutkuje koniecznością zarzucenia im działania o takim charakterze,

rażącą niewspółmierność wymierzonej wobec K. K. (1) kary 2 lat pozbawienia wolności w stosunku do szkodliwości społecznej popełnionego przez niego czynu, stopnia jego zawinienia, sposobu działania i skutków wyrządzonych przestępstwem co sprawia, że tak orzeczona kara nie spełnia swoich funkcji zarówno w zakresie prewencji generalnej jak i szczególnej oraz nie stanowi sprawiedliwej odpłaty za szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu,

niesłuszne niezastosowanie wobec obu oskarżonych środka karnego w postaci zakazu wykonywania działalności związanej z ochroną osób i mienia, bowiem zachowanie oskarżonych wskazuje, że wykonując taką działalność nie dają rękami właściwego i odpowiedzialnego postępowania a ich właściwości osobiste uzasadniają obawę, że mogą ponownie dopuścić się przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu w związku z wykonywaniem obowiązków pracowników ochrony.

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł o zmianę wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżeni zarzuconego im czynu dopuścili się w warunkach art. 57 a kk oraz wymierzenie K. K. (1) kary 3 lat pozbawienia wolności oraz środka karnego 5 lat zakazu wykonywania działalności związanej z ochroną osób i mienia oraz J. L. środka karnego 5 lat zakazu wykonywania działalności związanej z ochroną osób i mienia.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzucił wyrokowi:

dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, która doprowadziła do orzeczenia niewspółmiernej kary i środków karnych, poprzez dokonanie błędnej oceny motywacji i sposobu zachowania się sprawców zarówno w trakcie jak i po popełnieniu przestępstwa, wagi popełnionego czynu, a przede wszystkim rodzaju i rozmiaru następstw przestępstwa wyrażającej się w spowodowaniu u pokrzywdzonego poważnych naruszeń ciała i wywołania rozstroju zdrowia, które to w realny sposób zagrażały jego życiu i skutkowały doświadczeniem przez niego znacznych cierpień fizycznych i psychicznych,

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie w jakim Sąd meriti przyjął, że wytworzenie u pokrzywdzonego ilostomii nie powinno zostać przypisane jako następstwo czynu popełnionego przez oskarżonych, a także, że nie miało ono charakteru trwałego wywołując jedynie dolegliwości trawienne, podczas gdy zabieg ten był niezbędny dla ratowania życia pokrzywdzonego, w związku z jego pobiciem przez oskarżonych i wywołał u niego silne, długotrwałe cierpienia, a także szereg powikłań zdrowotnych.

Wskazując na powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o :

- zmianę pkt 1 zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu K. K. (1) kary 3 lat pozbawienia wolności, a oskarżonemu J. L. kary 2 lat pozbawienia wolności,
- zmianę pkt 4 zaskarżonego wyroku poprzez zobowiązanie oskarżonego J. L. do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego A. Ś. kwoty 50.000,00 złotych tytułem nawiązki,
- zmianę pkt 5 zaskarżonego wyroku poprzez zobowiązanie oskarżonego K. K. (1) do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego A. Ś. kwoty 50.000,00 złotych tytułem nawiązki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarówno apelacja oskarżyciela publicznego, jak i oskarżyciela posiłkowego nie są pozbawione słuszności.

Pamiętać należy, iż o uznaniu konkretnego czynu za mający charakter chuligański decydują wszystkie, jednocześnie występujące, okoliczności podmiotowo-przedmiotowe, o których mowa w art. 115 § 21 k.k. Każda przy tym z okoliczności, których jednoczesne występowanie w sprawie jest warunkiem sine qua non zastosowania art. 57a § 1 k.k., należy do kategorii ocennych i jako taka powinna wynikać nie tylko z przebiegu zdarzeń, lecz jednocześnie musi być ona poddana konkretnej analizie z punktu widzenia wymagań przewidzianych w art. 115 § 21 k.k. Aby można było mówić o chuligańskim charakterze przestępstwa, należy zawsze na tle okoliczności konkretnej sprawy wykazać, że sprawca czynem swoim okazał rażące lekceważenie podstawowych zasad porządku prawnego. Nie każde zaś przestępstwo spośród tych, o których mowa w art. 115 § 21 k.k., nawet publicznie popełnione, stanowi rażące lekceważenie przez sprawcę zasad porządku prawnego. Nie zawsze będzie też o tym decydować nawet i to, że sprawca działał w rozumieniu powszechnym bez powodu lub z powodu oczywiście błahego, jeśli poza tym ów czyn przestępny sprawcy będzie, obiektywnie rzecz oceniając, stosunkowo błahy i przez to mniej społecznie szkodliwy. W sytuacji jednak odwrotnej, gdy od strony przedmiotowej czyn sprawcy rysował się będzie jako występki o wysokim stopniu społecznej szkodliwości, wówczas, jeśli był poza tym popełniony publicznie, sprawą najistotniejszą, decydującą będzie ustalenie powodów leżących u źródła takiego właśnie zachowania się sprawcy. Jeżeli okaże się, na podstawie analizy okoliczności danej sytuacji, że sprawca działał w rozumieniu powszechnym bez powodu lub z powodu oczywiście błahego, to wtedy i tylko wtedy można będzie uznać, że spełnione zostały wymagania przewidziane w art. 115 § 21 k.k., co stworzy z kolei podstawę do zastosowania przy kwalifikacji prawnej czynu przepisu art. 57a § 1 k.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1974 r. Rw 236/74 OSNKW 1974/9/176 Lex nr 18845). Stwierdzenie natomiast wystąpienia okoliczności kwalifikujących występki sprawcy jako mający charakter chuligański jest ustawowym obowiązkiem, a nie tylko fakultatywnym prawem sądu, skoro zebrane w sprawie dowody do takiego właśnie zakwalifikowania dają podstawę. Odmienna ocena prawna takiego przestępstwa, wbrew dowodom, stanowiłaby naruszenie prawa materialnego ze strony sądu orzekającego (por. wyrok SN z dnia 19 stycznia 1973 r., Rw 1383/72, LEX nr 22725).

Sąd I instancji nie przypisał oskarżonym popełnienia występki o charakterze chuligańskim, czyniąc ustalenia, że zarówno J. L., jak i K. K. (1) w dacie zdarzenia wykonywali wyłącznie swoje obowiązki jako osoby zatrudnione przy ochronie osób i mienia na terenie dyskoteki (...) w Z.. A pobicie pokrzywdzonego choć niedopuszczalne, było wynikiem – jak należy rozumieć, jego uprzedniego zachowania w tym dniu oraz odparcia rzekomego ataku, który został zasygnalizowany ruchem głowy przez A. Ś. w kierunku K. K. (1) (...).

Rację mają skarżący, że argumentacja ta nie przekonuje, będąc jednocześnie niejasną. Sąd Rejonowy przy tym nie odnosi się ani do przesłanek z art. 115 § 21 k.k., który definiuje występki o charakterze chuligański, ani nie czyni ustaleń co do zachowania się oskarżonych bezpośrednio przed czynem, co do sposobu jego wykonania, jak i co do rzeczywistych motywów działania obu oskarżonych. Podkreślić przy tym należy, że o tyle było to ułatwione, iż cały przebieg inkryminowanego zajścia został utrwalony na nagraniu z monitoringu lokalu.

Sąd I instancji zdaje się przy tym nadmierną wagę przykładając do wcześniejszego zachowania pokrzywdzonego A. Ś.. Pomija natomiast, że po powrocie na teren dyskoteki, a bezpośrednio przed pobiciem przez oskarżonych pokrzywdzony zachowywał się spokojnie, siedział przy barze. Wówczas to podeszli do niego J. L. oraz K. K. (1) i wpięrow z A. Ś. przez chwilę rozmawiali, a następnie go zaatakowali. Zasadnie przy tym podnosi pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego ((...))że dowolne w świetle chociażby dowodu z nagrania z monitoringu wydają się ustalenia Sądu I instancji o jednorazowym uderzeniu pokrzywdzonego przez J. L.. Wydaje się przy tym również, że to nie jak ustalił Sąd I instancji „ruch głową pokrzywdzonego w kierunku oskarżonego K. K. (1)” zainicjował pobicie mężczyzny, lecz wypowiedziane przez niego do oskarżonego słowa. Okoliczności te wynikają nie tylko z zeznań pokrzywdzonego, lecz również z relacji barmanki M. S. „Nie wiem czy ten pokrzywdzony coś powiedział K., ale w pewnym momencie K. nie wiem czy się zdenerwował, czy nie ale go uderzył w twarz, (...)” (...)), jak i przede wszystkim z dowodu w postaci nagrania z monitoringu lokalu.

Zasadnie tym samym oskarżyciel publiczny podnosi, iż Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, że A. Ś. przebywając na terenie lokalu tuż przed inkryminowanym zajściem nie zachowywał się agresywnie i nie dawał powodów do podejmowania wobec niego interwencji przez pracowników ochrony. Pamiętać przy tym należy, że zarówno

zachowanie pokrzywdzonego, jak i oskarżonych winno podlegać ocenie przez pryzmat konstytutywnej cechy chuligańskiego charakteru przestępstwa i winno prowadzić do ustalenia, czy J. L. i K. K. (1) działali w rozumieniu powszechnym bez powodu lub z oczywiście błahego powodu. Sąd Rejonowy bowiem nie wykazał, aby zaistniały okoliczności, które uzasadniałyby zachowanie oskarżonych, chociażby pełnionymi przez nich obowiązkami w lokalu.

Zgodnie bowiem z utrwalonymi w doktrynie poglądami "o braku powodu do działania mówimy wtedy, gdy nie istnieje świadomy, racjonalny motyw działania, gdy działaniu brak wszelkich racji. W wypadkach takich sam sprawca nie umie często wyjaśnić, dlaczego podjął działanie w sytuacji, w której nikt go nie sprowokował, ani nie istniały inne okoliczności tłumaczące jego reakcję. O powodzie zupełnie błahym należy mówić wówczas, gdy zachodzi oczywista nieadekwatność reakcji sprawcy do przyczyny zewnętrznej powodującej działanie, gdy cel, w jakim sprawca działa, nie usprawiedliwia - w rozumieniu powszechnym - w jakimś istotniejszym stopniu drastyczności środków podjętych przez sprawcę dla jego osiągnięcia. Sprawcą powoduje tu często nie licząca się z wymaganiami współżycia chęć agresywnego wyładowania się, wyrządzająca szkodę współobywatelowi, organowi państwowemu lub instytucji" (Mioduski (w:) Bafia, Mioduski, Siewierski, t. 1, s. 240). "(...) Działanie "bez powodu" to takie, które nie miało, w rozumieniu powszechnym, uzasadnienia w obiektywnej rzeczywistości, chociaż sprawca działał z jakiegoś powodu (w znaczeniu podmiotowym). W wypadku natomiast powodu "oczywiście błahego" wystąpi przyczyna zewnętrzna, która zrodziła w sprawcy decyzję określonego działania, ale działanie to jest w ocenie społecznej (w rozumieniu powszechnym) nieadekwatne do przyczyny" (Szwacha, Chuligański..., s. 36).

Reasumując zatem powyższe podkreślić należy, że zgodnie z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Okoliczności te muszą, zgodnie z art. 2 § 2 k.p.k., odpowiadać prawdzie, aby mogły stanowić podstawę stanowczego rozstrzygnięcia. Artykuł 4 k.p.k. nakazujący organom prowadzącym postępowanie w sprawach karnych badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego - jest wyrazem ustawowego postulatu, by ustalenia faktyczne odpowiadały prawdzie (art. 2 § 2 k.p.k.), co w postępowaniu sądowym jest osiągalne tylko wtedy, gdy przedmiotem zainteresowania jest cały zebrany w sprawie materiał dowodowy bez pominięcia istotnych jego części i gdy całokształt tego materiału - po prawidłowym ujawnieniu go w procesie - stanie się następnie przedmiotem rozważań sądu zgodnie z art. 410 i art. 424 k.p.k. (por. wyrok SN z dnia 19 XII 1974 r., sygn. akt II KR 239/74).

Zaskarżony wyrok wydany zatem został w sytuacji, która nie odpowiada temu postulatowi. Sąd Rejonowy nie poddał bowiem zgromadzonych dowodów gruntownej analizie przez co ustalenia faktyczne przyjęte przez Sąd I instancji za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia rażą swą dowolnością i nie sposób tym samym uznać oceny prawnej zachowania oskarżonych za prawidłową. W konsekwencji podniesiony przez prokuratora zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie jest bezpodstawny. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi bowiem do wniosku, iż przyjęte ustalenia pozostają w sprzeczności z treścią dowodów, które Sąd Rejonowy ocenił jako wiarygodne.

Zasadnie zatem skarżący oskarżyciel publiczny podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który jednak wobec treści art. 454 § 2 k.p.k. musiał skutkować uchYLENIEM zaskarżonego wyroku, a nie jego zmianą.

Szczegółowe odniesienie się natomiast do pozostałych zarzutów, w tym podniesionych w środku odwoławczym wniesionym przez obrońcę oskarżonych nie jest konieczne albowiem do wydania wyroku w postępowaniu odwoławczym wystarczającym było rozpoznanie zarzutów omówionych wyżej. (art. 436 k.p.k.). Sąd Odwoławczy natomiast jedynie zwraca uwagę, że wydając zaskarżony wyrok Sąd I instancji dysponował danymi o karalności oskarżonych z (...) natomiast chociażby skazanie K. K. (1) w sprawie (...) Sądu Rejonowego w Zgorzelcu uległo zatarciu.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zgorzelcu.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd ten zobowiązany będzie przeprowadzić postępowanie dowodowe w zakresie niezbędnym dla wyjaśnienia wszelkich okoliczności istotnych dla prawidłowego ustalenia przebiegu inkryminowanego zdarzenia oraz oceny prawnej zachowania oskarżonych co do wypełnienia przez nich znamion występku o charakterze chuligańskim. W tym celu niezbędnym będzie przede wszystkim ponowne odebranie

wyjaśnień od oskarżonych, w szczególności po odtworzeniu nagrania z monitoringu z przebiegu zdarzenia, jak i zeznań od pokrzywdzonego A. Ś. oraz świadka M. S.. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy będzie uprawniony skorzystać z dyspozycji art. 442 § 2 k.p.k. Wydając przyszłe rozstrzygnięcie Sąd I instancji musi pamiętać także o treści art. 443 k.p.k. i art. 434 § 1 k.p.k. Dla prawidłowego rozstrzygnięcia o karze niezbędnym jest również zgromadzenie aktualnych danych o karalności oskarżonych. Dla oceny zaś stopnia krzywdy doznanej przez pokrzywdzonego niezbędnym wydaje się także uzyskanie aktualnej dokumentacji lekarskiej, potwierdzającej dalsze leczenie związane z doznanymi przez niego obrażeniami.

Dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w powyższym zakresie i wszechstronnym rozważeniu jego wyników Sąd Rejonowy będzie mógł wydać trafne rozstrzygnięcie w sprawie.